

# Maciej Basiuk

---

"Abraham : Trials of Family and Faith", Terence E. Fretheim, Columbia 2007 : [recenzja]

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 42/1, 236-238

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Terence E. Fretheim**, *Abraham. Trials of Family and Faith*, University of South Carolina Press, Columbia 2007, XV + 262 s.

Na temat Abrahama możemy odnaleźć wiele informacji w różnych komentarzach do Księgi Rodzaju. Znajdziemy tam bardziej lub mniej szczegółowe analizy dotyczące jego życia. Jest też sporo artykułów poświęconych poszczególnym opowiadaniom, jak i całemu cyklowi (Rdz 12–25), ukazujących ich strukturę i wzajemną zależność. Trudno jednak znaleźć pozycje analizujące relacje pomiędzy Abrahamem a osobami pojawiającymi się wokół niego, które ukazywałyby jakąś stałą zależność. Taką rolę może jednak spełnić recenzowana książka. Autor bardzo konsekwentnie stara się ukazać zależności pomiędzy Patriarchą a jego otoczeniem. Punktem kulminacyjnym w tej kwestii będzie rozdział czwarty, gdzie relacje te zostają określone i nazwane. Poza poruszeniem takiego zakresu tematycznego omawiana pozycja ważna jest również z punktu widzenia dialogu pomiędzy religiami, zwłaszcza Żydami, muzułmanami i chrześcijanami. Nie jest odkryciem Fretheima, że Abraham we wszystkich tych religiach odgrywa ważną rolę, natomiast co jest godne podkreślenia, ważne miejsce w jego rozważaniach zajmuje kwestia odniesień do współczesnych napięć pomiędzy wyznawcami tych religii.

Rola, jaką odgrywa cykl opowiadań o Abrahamie w kontekście przełomu pomiędzy historią początków (Rdz 1–11) a dziejami patriarchów (Rdz 12–50), jest tematem pierwszego rozdziału. Zdaniem Fretheima historia Patriarchy powinna być analizowana w kontekście wcześniejszych rozdziałów, które mówią o narodach. Takie podejście sprawia, że powołanie Abrahama staje się Bożą strategią mającą na celu zbawienie wszystkich ludzi. Możemy więc zauważyć przejście od bardzo mocnego akcentowania wyłączności wybrania rodziny Abrahama, z którym często można się spotkać, do wskazania roli, jaką wybrani przez Boga mają do spełnienia, aby wszyscy ludzie i całe stworzenie mogło żyć w harmonii zgodnie z Bożą intencją (s. 4–5). To uniwersalne przesłanie jest, według autora, ukazywane w Rdz 12–25 w połączeniu z tematami: obecności Boga Stworzyciela oraz błogosławieństwa i obietnicy. Rozdział ten kończy dyskusja na temat roli osób, które zostały wezwane do wyjątkowej odpowiedzialności w ramach Bożego planu stworzenia (insiders) oraz tych pozostających na zewnątrz wybranej rodziny (outsiders), a których postawa czasami może wiele nauczyć tych pierwszych. Te dwie grupy ludzi oraz relacje, jakie między nimi zachodzą, odgrywają ważną rolę w zrozumieniu przesłania tej książki.

W rozdziale drugim cykl opowiadań o Abrahamie zostaje poddany analizie z literackiej i historycznej perspektywy. Po rozważaniach nad gatunkiem literackim autor przechodzi do ukazania struktury całego cyklu. Jako punkt wyjścia służy mu najbardziej podstawowa struktura oparta na relacji wybranej rodziny do osób pozostających na zewnątrz niej (s. 16). Ostatnie trzy podrozdziały przynoszą przemyślenia nad rolą teorii źródeł Pięcioksięgu w opowiadaniach o Abrahamie. Autor wskazuje wydarzenia historyczne, które można odnieść do tych tekstów, oraz ukazuje Patriarchę jako protoplastę Izraela. Odnosząc się do religii Abrahama, Fretheim zauważa, że nawet osoby spoza wybranej rodziny znają prawdziwego Boga (s. 28).

Abraham jako odbiorca obietnicy jest tematem trzeciego rozdziału. Fretheim twierdzi, że obietnice w Księdze Rodzaju są kierowane nie tylko do Abrahama, ale

także do tych, którzy nie są wybranymi, jak Hagar i Izmael (s. 30). Nie są one jednak tożsame. Różni je kwestia obecności słownictwa odnoszącego się do przymierza. Jest ono używane tylko w obietnicach odnoszących się do Izaaka. Podsumowując, Fretheim stwierdza, że obietnice mają uniwersalne zastosowanie, ponieważ inne grupy ludzi (nie tylko Żydzi) rozpoznają w Abrahamie swojego duchowego ojca, włączając w to chrześcijan i muzułmanów (s. 45).

Rozdziały od czwartego do szóstego zostały poświęcone relacjom pomiędzy Abrahamem a osobami spoza wybranej części jego rodziny, w szczególności Abimelekowi, Lotowi, Hagar i Izmaelowi. W rozdziale czwartym autor przedstawia trzy możliwe rodzaje relacji Patriarchy w stosunku do osób pozostających na zewnątrz: „dar” (błogosławieństwo), „groźba” (przekleństwo) oraz „wyzwanie” (s. 47). W rozważaniach na temat pobytu Abrahama i Sary w Egipcie (Rdz 12,20-21) Fretheim zauważa, że Abraham przyniósł przekleństwo na narody przez swoje niewłaściwe postępowanie, natomiast faraon i później także Abimelek w odpowiedzi przynieśli błogosławieństwo Abrahamowi i jego rodzinie. To wspaniałomyślne postępowanie dowodzi, że osoby nieobdarzone szczególnym wybraniem, są częścią Bożego działania w życiu wszystkich ludzi (s. 53). W rozdziale piątym Fretheim rozważa podział kraju pomiędzy Abrahama i Lota, który w ten sposób staje się osobą pozostającą poza gronem wybranych, oraz centralizację rodziny wokół Abrahama (s. 74). W tym rozdziale pojawia się również kwestia Melchizedeka oraz Sodomy i Gomory w perspektywie błogosławieństwa i przekleństwa oraz stworzenia i moralnego porządku (s. 87-89). W rozdziale szóstym Fretheim zauważa, że podczas gdy Abraham i Sara prześladowali Hagar, wyrzucając ją dwukrotnie na pustynię (Rdz 16; 22), Bóg działał na jej korzyść, obdarzając ją obietnicą liczego potomstwa (na wzór obietnicy, którą wcześniej otrzymał Abraham), które będzie pochodziło od jej syna, pomimo że będzie on poza wybraną rodziną, związany z nią będzie jednak przez fakt obrzezania. To wydarzenie obrazuje otwartość na pozostających poza wybraną rodziną (s. 99) i ma szczególne znaczenie zwłaszcza dla Muzułmanów oraz dla innych „dzieci Abrahama”, które są błogosławieństwem dla wszystkich ludzi na ziemi, co bardzo mocno podkreśla autor (s. 109).

W rozdziale siódmym Fretheim zajmuje się obecnością Izaaka w cyklu opowiadań o Abrahamie. Przywołuje on opowiadania o zapowiedzi jego narodzenia, Bożych posłańcach, śmiechu Sary, a także o ofierze Izaaka i jej interpretacjach, zwłaszcza z perspektywy literackiej. Temat pozostających poza wybraną rodziną powraca w końcowej części tego rozdziału, gdy poruszony pozostaje temat dzieci Abrahama pochodzących od Ketury i Hagar, które są również częścią wypełnienia Bożej obietnicy potomstwa. Autor podkreśla szczególną rolę Izmaela, który razem z Izaakiem wspomniany jest podczas opisu pogrzebu Abrahama (s. 142-143).

W ostatnim rozdziale Fretheim przeprowadza przegląd tekstów i odniesień do osoby Abrahama w pozostałych księgach Starego Testamentu zarówno proto-, jak i deuterokanonicznych, literaturze apokryficznej i Nowym Testamencie. Wśród wymienionych tekstów zabrakło Mdr 10,5. Co prawda nie jest w tym miejscu wspomniane imię patriarchy, ale ten tekst jest zgodnie odnoszony przez egzegetów do jego osoby. Autor zauważa, że w tych licznych odniesieniach do Rdz 12–25 najczęściej poruszonymi tematami są obietnice uczynione Abrahamowi oraz jego wiara. W tym rozdziale pojawia się również krótkie zestawienie różnic i podobieństw Biblii i Koranu w odniesieniu do osoby patriarchy.

Pozycja ta została wzbogacona w dołączoną wybraną bibliografię oraz indeksy: tematyczny i biblijny, co jest cenną praktyką ułatwiającą odszukanie konkretnych

tekstów czy tematów. Natomiast można mieć pewne zastrzeżenia do szaty edytor­skiej tej pozycji. Mianowicie wszystkie tytuły podrozdziałów wyglądają identycznie, niezależnie od tego, czy są podrozdziałami głównymi czy też bardziej szczegółowymi. Taka praktyka zdecydowanie utrudnia lekturę.

Podsumowując, trzeba powiedzieć, że pozycja Fretheima rzuca nowe światło na osobę Abrahama zwłaszcza w odniesieniu do innych postaci. Ich rola jest bardzo ważna w odkryciu obrazu Boga, który jest ukazany w tych tekstach. Nie jest On Bogiem tylko dla wybranych, ale dla wszystkich. Stąd Jego błogosławieństwo i obietnice nie są zastrzeżone tylko dla wąskiej grupy osób, ale są dostępne również dla szerokiego ogółu. Wybranie Abrahama ukazane jako zadanie do wypełnienia względem całej ludzkości, a nie tylko względem Izraela, otwiera współcześnie nowe możliwości dialogu pomiędzy wyznawcami judaizmu, islamu i chrześcijaństwa.

**Ks. Maciej Basiuk**

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2009, t. 42, z. 1, s. 238–239

**Kevin Madigan**, *The Passions of Christ in High-Medieval Thought. An Essay on Christological Development*, Oxford University Press, Oxford 2007, 145 s.

Problematyka ludzkich emocji Jezusa, Jego ludzkiej wiedzy czy zdolności do percepcji cierpienia była i pozostaje jedną z najtrudniejszych, a jednocześnie najbardziej kluczowych dla przedstawienia postaci Jezusa. Jednocześnie jest to obszar, na którym możliwa jest prawie wyłącznie argumentacja z koherencji – poprzez zgodność hipotez z innymi, bardziej fundamentalnymi i pewniejszymi tezami chrystologii. Na tym gruncie zatem spodziewać się można sporej rozbieżności opinii. I właśnie trudnościom jakie teologom średniowiecznym przysparzała obecność owego pluralizmu opinii w myśli patrystycznej poświęcona jest praca K. Madigana: *The Passions of Christ in High-Medieval Thought. An Essay on Christological Development* opublikowana w dość prestiżowej serii *Oxford Studies in Historical Theology*.

Autor koncentruje się jednak nie tyle na problematyce doznań Jezusa jako takiej, lecz wykorzystuje ją jako punkt wyjścia do refleksji na meta-poziomie. Właściwym przedmiotem zainteresowania jest kwestia ciągłości – nieciągłości rozwoju dogmatu chrystologicznego. Takie podejście sprawia, że zgromadzona dokumentacja ma charakter egzemplaryczny – książką może się rozczarować czytelnik poszukujący kompletnego *dossier* na temat średniowiecznych poglądów dotyczących uczuć i wiedzy Jezusa. Madigan raczej wybiera świadectwa w taki sposób, aby czytelniej ilustrowały centralną intuicję książki: rozwój interpretacji dogmatu chrystologicznego, przy zasadniczej ciągłości, prezentuje także wyraźne nieciągłości co ujawnia się zwłaszcza w tych średniowiecznych interpretacjach myśli Ojców Kościoła, w których ta ostatnia *de facto* dostosowywana jest do średniowiecznych poglądów – mniej lub bardziej wyraźnie wbrew oryginalnemu sownowi.

Takie założenia badawcze odbijają się oczywiście w strukturze pracy – autor rozpoczyna od historycznych źródeł trudności z interpretacją uczuć Jezusa, a więc